



A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobieгла więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus miłował, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”.

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

/J 20, 1 - 9/

DRODZY PARAFIANIE!

Tak szybko upłynął czas Wielkiego Postu - czas wewnętrznej przemiany i nawrócenia. Bogate przeżycia wielkopostne doprowadzają nas do odkrycia ciągle nowej, nie starzejącej się prawdy, którą oznajmił Anioł niewiastom: „Szukacie Jezusa Ukrzyżowanego? Nie ma Go tu. Zmartwychwstał jak powiedział”. Tę radosną prawdę najpełniej wyraża wielkanocne orędzie „EXULTET”. „Raduj się ziemię opromieniona tak niezmiernym blaskiem. Poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa. Tej właśnie nocy Chrystus skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani”.

CHRYSTUS ŻYJE, CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ - to fundamentalna prawda naszej wiary, to najgłębszy motyw wielkanocnej radości, to nadzieja naszego zmartwychwstania, to sens naszego życia, to nasza moc i siła. Św. Paweł powie dobitnie: „Bracia, jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, próżna jest nasza wiara, daremne jest nasze przepowiadanie”.

DRODZY PARAFIANIE, życzymy Wam głębokiego przeżycia tej prawdy, abyśmy na nowo uwierzyli w MIŁOŚĆ, która wszystko zwycięża i nigdy nie ustaje. Światu współczesnemu potrzeba świadków wielkanocnej nadziei i radości. Radujmy się całym sercem, śpiewajmy razem radosne „ALLELUJA”, bo Chrystus żyje, Chrystus króluje, Chrystus zwycięża. On jest naszą Drogą, Prawdą i Życiem. To za Nim tęskni także nasze serce. To Jego potrzebujemy w naszej codzienności.

Niełatwe jest nasze życie: tyle w nim trudu, umęczenia, ciemności i zniewolenia. Mimo wszystko nie lękajmy się. Jak Chrystus jesteśmy powołani do zwycięstwa. Nadejdzie i nasz dzień zmartwychwstania. Miejmy odwagę w ROKU WIELKIEGO JUBILEUSZU głosić wszystkim, zwłaszcza słabym, zaleknionym i niewierzącym, iż Chrystus żyje i króluje, że tylko On jest jedynym Zbawicielem świata. Tylko w Nim Ojczyzna nasza i świat może znaleźć ocalenie, szczęście i pokój.

DRODZY PARAFIANIE - trwajmy na modlitwie i Eucharystii razem z Maryją Królową Apostołów, aby cud Zmartwychwstania opromieniał naszą trudną codzienność w drodze ku lepszej przyszłości.

Ze świątecznymi pozdrowieniami w Chrystusie Zmartwychwstałym

Księża Pallotyni



Wielki Czwartek **Ostatnia Wieczerza Pańska**

Wielki Czwartek przypomina nam Ostatnią Wieczerzę Pana z Apostołami. Jak w latach poprzednich, Jezus obchodzi Paschę wraz ze swymi uczniami. Tym razem ma to być Pascha bardzo osobliwa, gdyż będzie ona ostatnią Paschą Pana przed Jego odejściem do Ojca.

Ostatnia Wieczerza rozpoczyna się o zachodzie słońca. Jezus głośno odmawia Psalmu. Święty Jan w swoim przekazie szczególnie mocno podkreśla fakt, że Jezus gorąco pragnął spożyć tę wieczerzę ze swymi uczniami. Podczas tych godzin, jak odnotowali Ewangelisti, dokonały się rzeczy szczególnie: rywalizacja Apostołów, którzy zaczęli się kłócić o to, kto spośród nich jest większy; zdumiewający przykład pokory i postawy Jezusa, który czynił posługę należącą do najniższego sługi: zaczął umywać uczniom nogi. To, co Chrystus uczynił dla swoich uczniów można ująć w krótkich słowach świętego Jana: „do końca ich umiłował”.

Pod koniec posiłku, Jezus pełen powagi i prostoty dokonuje ustanowienia Eucharystii. Chrystus z wyprzedzeniem dokonuje ofiary, która zostanie ostatecznie spełniona następnego dnia na Kalwarii. Chrystus chciał pozostać obecny w swoim Kościele w ten wyjątkowy sposób. Skoro miał nas opuścić w postaci widzialnej, to chciał dać nam swoją obecność sakramentalną; skoro miał ofiarować się na krzyżu dla naszego zbawienia, to chciał, byśmy mieli pamiątkę Jego miłości, którą umiłował nas aż do końca, aż po dar ze swego życia. Istotnie, będąc obecny w Eucharystii, pozostaje On w tajemniczy sposób pośród nas jako Ten, który nas umiłował i wydał za nas samego siebie. Pozostaje obecny pod znakami, które wyrażają i komunikują tę miłość”. Jezus udziela się nam w Eucharystii, by nas pokrzepić w naszej słabości, towarzyszyć w samotności i być dla nas zadatkiem Nieba.

Dzisiejszy dzień jest szczególnie odpowiedni, by zastanowić się nad miłością Jezusa do każdego z nas i nad tym, jak ją odwzajemniamy: przez gorliwe obcowanie z Nim, przez miłość do Kościoła, przez akty zadośćuczynienia i pokuty, przez miłość do innych, przez

przygotowanie się do Komunii świętej i dziękczynienie po niej, przez nasze pragnienie wzięcia udziału we współodkupieniu przez głód i pragnienie sprawiedliwości. Możemy zastanowić się, czy tam, gdzie spędzamy większą część naszego życia, ludzie wiedzą, że jesteśmy uczniami Chrystusa, dzięki naszej uprzejmości, wyrozumiałości i serdeczności. Czy staramy się nie uchybiać miłości w myśli, słowach, uczynkach; czy potrafimy naprawić krzywdę, jeżeli kogoś potraktowaliśmy źle; czy okazujemy wiele dowodów miłości tym, którzy nas otaczają

w postaci: serdeczności, docenienia wysiłków, słów zachęty, upomnienia braterskiego, zwyczajnego uśmiechu, dobrego humoru, drobnych przysług, prawdziwego zainteresowania się ich problemami, dyskretnej pomocy... Należy „szukać tej miłości nie tylko w samych wielkich sprawach, lecz również, i to przede wszystkim, w powszednich okolicznościach życia”.

Wielka Piątek **Jezus umiera na krzyżu**

Całe życie Jezusa prowadzi do tej najważniejszej chwili. Teraz wyczerpany wielkim trudem dociera na szczyt małego wzgórza zwanego „miejszem czaszki”. Natychmiast kaci powalają Go na ziemię i zaczynają przybijając do drewnianej belki. Wbijają gwoździe w ręce, rozdzierając nerwy i ciało. Potem podnoszą Go i wciągają na pionowy pal wbity w ziemię. Następnie przygważdżają Jego nogi.

Jezus jest podniesiony na Krzyżu. Wokół Niego roztacza się przygnębiający widok: jedni podchodzą i lżą Go; bardziej

przewrotni i zgryźliwi arcykapłani szydzą; inni obojętnie przyglądają się całemu wydarzeniu. Wielu z obecnych tam widziało, jak kiedyś błogosławił, głosił naukę o zbawieniu, a nawet czynił cuda. W oczach Jezusa nie ma wyrzutu, jest tylko litość i współczucie. Ukrzyżowanie w starożytności było najokrutniejszą i najhaniebniejszą karą. Śmierć następowała po długiej agonii. Czasami kaci przyspieszali ją, łamiąc ukrzyżowanemu nogi. Od czasów apostołskich do dziś wielu ludzi nie chce pogodzić się z obrazem Boga, który stał się człowiekiem i umarł na Krzyżu dla naszego zbawienia: dramat Krzyża pozostaje nadal zgorzeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan. Stale występuje pokusa odmawiania wartości Krzyżowi. Zażyła jedność każdego chrześcijanina ze swym Panem wymaga pełnej znajomości Jego życia, również rozdziału o Krzyżu.



Tutaj bowiem dokonuje się nasze zbawienie, cierpienie w świetle odzyskuje swój sens, tutaj poznajemy zło grzechu i miłość Boga do każdego człowieka.

Owoce Męki są niezliczone. Napełniła ona świat pokojem, łaską, przebaczeniem, szczęściem dusz, zbawieniem. Odkupienie, którego raz jeden dokonał Chrystus, rozciąga się na każdego człowieka, niezbędne jest jednak jego współdziałanie. Każdy z nas może powiedzieć: Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Umarł nie za nas, lecz za mnie, jak gdybym był kimś wyjątkowym. Ukochaj ofiarę, która jest źródłem życia wewnętrznego. Ukochaj Krzyż,

który jest ołtarzem ofiarnym. Ukochaj boleść, wypijając - jak Chrystus - kielich goryczy aż do dna. W Krzyżu cierpienie, w Krzyżu zbawienie, w Krzyżu miłości nauka... Kto Krzyż odgadnie, ten nie upadnie w boleści sercu zadanej.

Także Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, przy którym nie bez postanowienia Bożego stanęła (por. J 19,25), najgłębiej ze swym Jednorodzoną współcierpiącą i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się, aby doznała ofiarniczego wyniszczenia żertwa z Niej narodzona; a wreszcie przez tegoż Jezusa Chrystusa, umierającego na krzyżu, oddana została jako matka uczniowi. Ogołoco Go ze wszystkiego, a On oddaje nam Maryję jako naszą Matkę.

Wielka Sobota **Złożenie w grobie Ciała Jezusa**

Zbliżał się piątkowy wieczór i należało usunąć ciała: nie mogły pozostawać tam przez szabat. Zanim na firmamencie ukaże się pierwsza gwiazda, musieli być pochowani. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w

szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Piłat posłał żołnierzy, którzy połamali golenie łotrom, by jak najszybciej umarli. Jezus już umarł, ale jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Z otwartego boku Jezusa wytryskują sakramenty i sam Kościół: „Została tu otwarta brama życia, skąd wypłynęły sakramenty Kościoła, bez których nie wchodzi się do prawdziwego życia...” Kościół „rośnie w sposób widzialny w świecie. Znakiem tego początku i wzrastania jest krew i woda wypływające z otwartego boku Jezusa ukrzyżowanego”. Śmierć Chrystusa oznaczała życie nadprzyrodzone, które mieliśmy otrzymać poprzez Kościół.

Z czułością i czcią zdjęto Chrystusa z krzyża i delikatnie złożono w ręce Jego Matki. Chociaż Jego ciało jest wielką raną, Jego twarz pozostaje pogodna i pełna majestatu. Patrzmy z uwagą i pobożnością na Jezusa, tak jak patrzy

na Niego Najświętsza Maryja Panna. On nie tylko wykupił nas od grzechu i śmierci, lecz także nauczył nas żyć, pełnić przede wszystkim wolę Bożą, żyć w oderwaniu od wszystkiego, umieć przebaczać innym nawet wtedy, gdy winowajca nie wyraża skruchy, apostołować aż do śmierci, cierpieć w milczeniu, kochać ludzi nawet wtedy, gdy przysparzają nam cierpień... „Nie utrudniaj dzieła Poczycielowi: zjednocz się z Chrystusem, aby się oczyścić i przeżyjaj wraz z Nim obelgi, oplucia i policzkowanie..., i ciernie, i ciężar krzyża..., i gwoździe rozszarpujące twoje ciało i udręki konania w opuszczeniu...

Wejść do otwartego boku Jezusa, naszego Pana, aż znajdziesz bezpieczne schronienie w Jego zranionym Sercu”. Tam odzyskamy pokój. Tylko w ten sposób żyje się życiem Jezusa Chrystusa. Tylko tak można się z Nim zjednoczyć”.

Chrystus oddaje się swemu Kościołowi i każdemu chrześcijaninowi, byśmy w ogniu naszej miłości troszczyli się o Niego jak najlepiej i aby nasze czyste życie było jak owo płótno Józefa, w które owinięto Jezusa. Lecz prócz tych objawów naszej miłości potrzebne są także inne, które może wymagają z naszej strony poświęcenia pieniędzy, czasu, wysiłku: takich przykładów miłości dostarczają nam Józef z Arymatei i Nikodem

*opr. na podst.
„Rozmowy z Bogiem”
F. Carvajal*



INFORMACJE

Niedziela Palmowa

1. Dziś o godz. 17.00 – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
2. Okazja do spowiedzi – codziennie do środy włącznie – w czasie Mszy św. rannych i po południu od godz. 16.30.

Spowiedź dzieci:

- w poniedziałek od godz. 16.30 dla klas IV,
- we wtorek od godz. 16.30 dla klas V i VI,
- w środę od godz. 16.30 dla Gimnazjum i klas VIII.

Spowiedź młodzieży:

- we wtorek od godz. 17.00 dla klas I i II,
- w środę od godz. 17.00 dla klas III i IV.

Spowiedź po południu i Msze św. wieczorna – w dużym kościele.

3. W czasie Triduum Paschalnego, to jest – Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę nabożeństwa będą tylko wieczorem.
4. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych tych dzieci, które w czasie Świąt otrzymają Sakrament Chrztu Świętego będzie:
w poniedziałek, 17 kwietnia o godz. 18.40 w sali nr 7 dla chrztów z I-go dnia Świąt z godz. 11.30,
we wtorek, 18 kwietnia o godz. 18.40 w sali nr 7 dla chrztów z I-go dnia Świąt z godz. 13.00,
w środę, 19 kwietnia o godz. 18.40 w sali nr 7 dla chrztów z II-go dnia Świąt.

Triduum Paschalne

Wielki Czwartek

Msze św. będą:

- * dla dzieci o godz. 16.30,
- * dla młodzieży i dorosłych o godz. 18.00

Po Mszy św. dla dorosłych nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ołtarza Wystawienia w kaplicy Św. Rodziny. Adoracja do godz. 20.00 i w piątek od godz. 7.00

Tylko w Wielki Czwartek dla tych, którzy nie mogą wziąć udziału w wieczornej Mszy św. będzie udzielana Komunia Św. rano o godz. 7.00, 7.30 i 8.00.

Wielki Piątek

Droga Krzyżowa i Nowenna do Miłosierdzia Bożego o godz. 17.30. Początek liturgii o godz. 18.00. Po zakończeniu liturgii przeniesienie w procesji Najświętszego Sakramentu do Grobu w starym kościele. Adoracja przy Grobie Pańskim do godz. 23.00 i od godz. 7.00 – w Wielką Sobotę. Adoracja dla młodzieży w Wielki Piątek o godz. 21.00. Dla dorosłych Gorzkie Żale o godz. 22.00. W Wielki Piątek obowiązuje post ścisły.

Wielka Sobota

Początek liturgii o godz. 18.00. Przynosimy świece. Adoracji przy Grobie po ceremoniach wielkosobotnich już nie będzie. Świecenie pokarmów od godz. 9.00 do 16.00 przy starym kościele.

Wielka Niedziela

Rezurekcja o godz. 6.00. Procesja rezurekcyjna od starego do nowego kościoła. W pierwszy i drugi dzień Świąt nie będzie Nabożeństwa o godz. 17.00.

W Dniu Imienin *Księdzu Robertowi Szareckiemu* najlepsze życzenia zdrowia, pokoju, radości i wszelkiego błogosławieństwa od Zmartwychwstałego Chrystusa składa

Redakcja

W Niedzielę Wielkanocną swoje patronalne święto obchodzą *Siostry Zmartwychwstanki*. Pragniemy dołączyć się do wszystkich życzeń złożonych na Ich ręce, życząc Im dużo błogosławieństwa Bożego i w wielu łask Bożych w pracy apostołskiej

Redakcja

W minionym tygodniu

Odeszli do Pana:

Stanisław Gos - 1. 80
Waldemar Henryk Łodygowski - 1. 56
Krzysztof Mateusz Niedziałek - 1. 47

ŻYCZENIA

W 50 rocznicę ślubu Krystyny i Teofila,
w 50 rocznicę ślubu Janiny i Jana,
w 50 rocznicę ślubu Janiny i Tadeusza,
w 45 rocznicę ślubu Cecylii Henryka,
w 41 rocznicę ślubu Zenony i Walentego,
w 40 rocznicę ślubu Barbary i Lucjana,
w 40 rocznicę ślubu Zofii i Stanisławy,
w 37 rocznicę ślubu Heleny i Mariana,
w 35 rocznicę ślubu Krystyny i Józefa,
w 35 rocznicę ślubu Jadwigi i Roberta,
w 35 rocznicę ślubu Zofii i Józefa,
w 34 rocznicę ślubu Haliny i Mariana,
w 30 rocznicę ślubu Janiny i Mieczysława,
w 30 rocznicę ślubu Heleny i Ryszarda,
w 30 rocznicę ślubu Teresy i Zygmunta,
w 30 rocznicę ślubu Teresy i Henryka,
w 30 rocznicę ślubu Teodory i Mirosława,
w 26 rocznicę ślubu Grażyny i Jerzego,
w 25 rocznicę ślubu Jadwigi i Jerzego,
w 25 rocznicę ślubu Ireny i Andrzeja,
w 25 rocznicę ślubu Stanisławy i Zenona,
w 25 rocznicę ślubu Marii i Ryszarda,
w 20 rocznicę ślubu Edmunda i Grażyny,
w 15 rocznicę ślubu Elżbiety i Andrzeja,
w 15 rocznicę ślubu Barbary i Jana,
w 15 rocznicę ślubu Doroty i Leszeka,
w 15 rocznicę ślubu Małgorzaty i Tomasza,
w 12 rocznicę ślubu Ewy i Sławomira,
w 10 rocznicę ślubu Jolanty i Marka,
w 10 rocznicę ślubu Iwony i Ryszarda,
w 6 rocznicę ślubu Agnieszki i Artura,
w 5 rocznicę ślubu Marzeny i Tomasza,
w 88 rocznicę urodzin Marii,
w 80 rocznicę urodzin Stanisławy,
w 79 rocznicę urodzin Stanisławy,
w 50 rocznicę urodzin Wojciecha,
w 18 rocznicę urodzin Małgorzaty,
w 18 rocznicę urodzin Marcina,
w 18 rocznicę urodzin Agnieszki,
w 11 rocznicę urodzin Marty,
w 2 rocznicę urodzin Roxany błogosławieństwa Bożego i Opieki Najświętszej Marii Panny życzy

Redakcja



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska,

Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Monika Grzesiak, Luiza Bojerska, Agata Menert.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72